Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Środa 4 lipca 1928 r. Cena 20 groszy

KURJER WILEŃSKI

Rok V. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY. Nr. 148 (1195)

Z zagadnień administracji.

Ustrój państwa stanowi najwyższe zagadnienie narodowo - społeczne i jest czynnikiem pierwszego rzędu, do którego sprowadzają się wszelkie przejawy życia państwowego.

Sama jednak forma ustrojowa, chociażby najlepsza, nie daje gwarancji dobrego zarządzania państwem. Wiekowe doświadczenie społeczeństw złożyło się na różnorakie systemy administracyjne, będące dziś w użyciu, a jednak metody administracji są problemem wciąż jeszcze nie rozwiązanym. Jest to zagadnienie tak zasadnicze, że wyrokuje o samym ustroju, staje się probierzem jego wartości i siły.

Sztuka rządzenia zmierza przedewszystkiem do sprawności i szybkości. Względnie łatwa w organizmach małych, komplikuje się ona w miarę wzrostu obszaru państwowego i zaludnienia. Z konieczności skupienia i scentralizowania wielu spraw wyrasta aparat administracji, bardzo złożony i zróżnicowany. Odtąd zaczyna się zło. Stworzone dla życia i jego potrzeb organy tracą bezpośredni związek z życiem.

Miast organów, mających spełniać określone funkcje i tylko o tyle potrzebnych, wyrasta samoistny organizm. Odtąd przestaje on spełniać swoje zadanie i staje się zaporą, brzemieniem ciążącem nieznośnie na społeczeństwie.

Administracja nasza ma wiele braków i przywar. Ostatnio dotknął tej sprawy Marszałek Piłsudski, który w swem oświadczeniu poświęcił tej materji wiele uwagi. Gruntowne ujęcie tej sprawy przez Marszałka, piętnujący biurokratyzm i centralizm, ma szczególną wartość, polega bowiem na spostrzeżeniach człowieka, stojącego u steru nawy państwowej i znającego najdokładniej tajniki machiny administracyjnej.

Przerost formalizmu i potop aktów zapisywanych w pocie czoła przez urzędników jest tak wielki, że wylewa się obfitą strugą nietylko na biurka ministrów, lecz nawet na stół obrad Rady Ministrów, paraliżując jej prace. „Przy sumiennem spełnianiu obowiązków omnipotencja prezesa gabinetu musi znikać gdzieś w powodzi papierów".

Jeszcze gorzej przedstawia się ta sprawa oglądana ze stanowiska obywatela wchodzącego w styczność z urzędem. Brak decyzji u samego dołu, w najpierwszej instancji, często niesamodzielnej, lub wyrzekającej się samodzielności, przewlekanie, nadmiar formalności, czynią ze spraw procedury i łatwych rzeczy skomplikowane. Szablon wyrasta do postaci nienaruszalnej normy. W stosach zapisanego papieru marnieje i usycha życie wymagające najrychlejszej odpowiedzi.

Drogo nieraz opłacone doświadczenie poucza, że należy uciekać się do nieprzewidzianych zwyczajnym trybem sposobów przyśpieszania decyzji, co prowadzi do interwencyj, systemu protekcyjnego i w prostej drodze do korupcji.

Typ urzędnika zmanierowanego, piszącego bezdusznie referaty jest w Polsce zjawiskiem pospolitem w wszelkich gałęziach administracji. Jest to osobnik, który wchłonął w siebie wszystkie ujemne cechy urzędowania, skostniały i bezduszny na podobieństwo martwej litery paragrafu, rozporządzenia czy okólnika.

Gorszą jest rzeczą, że bezduszność owa zdaje się być normą samego urzędu. Przyczynia się do tego w pierwszym rzędzie precyzyjny do ostatnich granic podział kompetencyj urzędniczych, wywołujący w każdej sprawie długi szereg czynnych przy niej urzędników. Przejaskrawienie podziału pracy niweczy wszelkie jego korzystne strony i wyniki. Indywidualizm urzędnika staje się w tych warunkach rzeczą zbyteczną a nawet wadzi i wywołuje powikłania.

* * *

Nie idzie o krytykę, lecz o poprawę. Musi ona oprzeć się na założeniu, wraz z którem administracja ma rację bytu, bez którego zaś traci grunt. Hierarchja administracyjno-urzędnicza nie ma być jemiołą wysysającą soki z drzewa, lecz siecią naczyń, w której przelewa się niby krew i tętni zdrowym pulsem życie społeczno-państwowe. Jednostką pracy twórczej ma być urzędnik nietylko biegły, lecz w pierwszym będzie świadomy poruczonej mu władzy, zaradczy, zdolny do decyzji, mający zrozumienie dla życia w jego barwnej mozaice, nie znoszącej żadnego szablonu. Niech mrówczy trud urzędnika złoży się na dzieło tworzenia dóbr i wartości, a nie na stosy akt i teczek, wzrastające z przerażającą szybkością w registraturach i archiwach urzędów.

Trzeba uprościć maszynę, odświeżyć atmosferę, ożywić pracownika administracji. Wtedy będzie ona kośćcem państwa i społeczeństwa, godnym reprezentantem władzy, cementem politycznego ustroju.

A. Tyniecki.

Orzeczenie w sprawie taryfy dla pracowników umysłowych.

W dniu 2 b. m. p. minister Pracy i Opieki Społecznej podpisał rozporządzenie w sprawie nadania mocy obowiązującej orzeczeniu komisji pojednawczo-rozjemczej w Katowicach w sprawie taryfy dla pracowników umysłowych.

Orzeczenie to wciela pracowników umysłowych płatnych na dniówkę i podlegających ubezpieczeniu w myśl ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, do taryfy ogólnej dla pracowników umysłowych, oraz przekazuje załatwienie sporów w sprawie pracowników nie podlegających ubezpieczeniu do rokowań bezpośrednich pomiędzy stronami.

Pracodawcy zgodzili się wykonać pierwszą część orzeczenia, uchylali się jednak od rokowań w sprawie poruszonej w części drugiej. W tych warunkach na wniosek p. komisarza demobilizacyjnego p. minister nadał powyższemu orzeczeniu moc obowiązującą.

Kongres unji światowej stow. przyjaciół L. Narodów.

HAGA, 3.VII (Pat). Tegoroczny kongres unji światowej stowarzyszenia przyjaciół Ligi Narodów otwarty został w poniedziałek w historycznej sali rycerskiej zamku haskiego, w obecności około 200 przedstawicieli i narodów oraz przedstawicieli korpusu dyplomatycznego i władz holenderskich. Otwarcia dokonał przewodniczący delegacji polskiej i tegoroczny prezes unji prof. Dembiński.

Obrady zwykłe kongresu rozpoczęły się we wtorek. Program zawiera między innemi kwestję przyjęcia do unji gdańskiego stowarzyszenia przyjaciół Ligi Narodów, takiegoż stowarzyszenia niemieckiego z Jugosławji, polskiego stowarzyszenia P. L. N. z Niemiec oraz cały szereg kwestyj mniejszościowych, między innemi skargę mniejszości niemieckiej z Tyrolu południowego i mniejszości węgierskiej z Czechosłowacji.

Sprawa amnestji w Reichstagu.

BERLIN, 3.VII (Pat) Jak donosi prasa berlińska nowy gabinet zażąda załatwienia sprawy amnestji jeszcze przed ferjami letniemi. Komisja prawnicza, która ma opracować sprawę amnestji ukonstytuowała się dzisiaj, a we środę mają się rozpocząć obrady nad przedłożeniem amnestyjnem.

Dobrane sowieckie towarzystwo.

RYGA. 3.VII. (ATE). „Komunist" donosi, że w okręgu Krzemenczuga prezes sowietu miejscowego Stefczyk, sekretarz organizacji partyjnej Rezik, naczelnik milicji Jewtuszenko i kilku innych wyższych urzędników prowadzili życie hulaszcze, otworzyli w szkole formalny szynk, urządzali tam orgje i oddawali się rozpuście. Kiedy brakowało pieniędzy, urządzali fikcyjne napady na kasę. Ponieważ szkoła była miejscem tych orgij, więc dzieci w ciągu kilku miesięcy nie miały się gdzie uczyć.

„Komunist" żąda ukarania winnych.

Marsz. Daszyński o sytuacji politycznej.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W dniu wczorajszym marszałek Sejmu Daszyński udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym omówił prace Sejmu ostatniego, a więc prace nad budżetem oraz nad poszczególnemi innemi sprawami.

Marszałek Daszyński uważa, że **Sejm pracował bardzo pilnie i znacznie szybciej, aniżeli poprzednie Sejmy.** Dalej marsz. Daszyński stwierdza, że obecny układ liczbowy w Sejmie nie daje rządowi większości, natomiast opozycja, która jest większością, nie może stworzyć żadnego rządu.

Do rozwiązania tego są trzy drogi: **1) rozwiązanie Sejmu, 2) utworzenie rządowej większości Jedynki z lewicą i wreszcie 3) zamach stanu.**

Następnie marsz. Daszyński zwraca uwagę na pewne specyficzne cechy naszego parlamentaryzmu. Np. Sejm nie uchwalił votum nieufności, ale skreślił fundusze dyspozycyjne ministra, a minister nie wyciągnął z tego konsekwencyj.

Dalej marsz. Daszyński mówi, że błędnem było odrzucenie ustawy podatkowej w pierwszem czytaniu, że Sejm, aby stać na wysokości zadania, nie może być bierny i muszą się na nim krzyżować różne poglądy na wszelkie sprawy, tembardziej, że Sejm jest jedynem miejscem, gdzie można mówić śmiało i otwarcie.

Następnie marsz. Daszyński stwierdza, że w obecnej sesji nie było żadnych gwałtownych wystąpień i upłynęła ona zupełnie spokojnie.

„Gdyby utworzono w tym Sejmie — kończy marszałek—stałą większość, mógłby parlamentaryzm w Polsce rozwinąć się pomyślnie, jako potężny czynnik życia publicznego. Gwałtowne zamachy na konstytucję i parlamentaryzm mogą doprowadzić państwo do ciężkich przesileń".

Rokowania polsko-litewskie.

Stanowisko Litwy w sprawie paktu bezpieczeństwa.

KOWNO, 3.VII. (Ate). Litewska agencja telegraficzna ogłosiła następujący komunikat o rokowaniach polsko-litewskich:

Drugiego lipca odbyło się posiedzenie polsko-litewskiej komisji bezpieczeństwa i odszkodowań. Obie delegacje zjawiły się w pełnym składzie. W związku z projektem litewskim w sprawie bezpieczeństwa delegacja polska oświadczyła, iż nie posiada jeszcze instrukcyj z Warszawy, ponieważ rząd polski nie zdążył się jeszcze zapoznać z projektem litewskim.

Celem przyśpieszenia tej sprawy wyjechał do Warszawy członek delegacji polskiej prof. Makowski. Przypuszczać należy, że wśrodę albo czwartek delegacja polska posiadać będzie instrukcje.

Strona litewska oświadcza w sprawie paktu bezpieczeństwa, iż nie chodzi tu o zwykły pakt bezpieczeństwa, lecz o porozumienie z Polską szczególnego rodzaju. Po podpisaniu takiej umowy Litwa mogłaby dopiero rozpocząć rokowania na temat paktu bezpieczeństwa.

Delegacja polska oświadcza w sprawie odszkodowań, iż może rozpatrywać to zagadnienie tylko w związku z całokształtem kwestji odszkodowań. Delegacja litewska stoi na stanowisku, że rokowania w tej sprawie należy prowadzić dopiero wówczas, kiedy zawarty zostanie pakt bezpieczeństwa.

Treść litewskiego projektu porozumienia.

„Dzień Kowieński" podaje: Jak się dowiadujemy, treść litewskiego projektu porozumienia, doręczonego delegacji polskiej, w ogólnych zarysach przedstawia się jak następuje:

Przedewszystkiem projekt kwestjonuje sprawę przynależności terytorjum, które znajduje się między linją administracyjną (nazwa obecnej granicy) i granicami, które przewidziane są w rosyjsko-litewskim traktacie pokojowym. Litwa uznaje granice litewsko-polskie 1921 r. Projekt omawia również sprawę komunikacji przez granicę i proponuje demilitaryzację na linji administracyjnej strefy, szerokiej na 50 klm. Wreszcie art. 4 projektu orzeka, iż po podpisaniu go przez obydwie strony mogą być podjęte rokowania w sprawie zawarcia umowy gwarancyjnej.

Przyjazna atmosfera rokowań w Kownie.

KOWNO. 3. VII. (ATE). Przewodniczący delegacji polskiej Hołówko oświadczył dziennikarzom, iż rokowania polsko-litewskie odbywają się w atmosferze przyjaznej, pomimo, że wskutek wielkiej różnicy zdań do tej pory porozumienia nie osiągnięto.

Z posiedzenia komitetu arbitrażu i bezpieczeństwa w Genewie.

GENEWA, 3.VII (Pat). Plenum komitetu arbitrażu i bezpieczeństwa przyjęło w drugiem czytaniu teksty układów o arbitrażu i koncyljacji, t. zw. wzory a, b, c. Zakończono ogólną dyskusję nad niemieckiemi zaleceniami o środkach zapobiegawczych przeciwko wojnie. Odesłano je do komisji redakcyjnej w bieżącej sesji komitetu.

Naogół większość komitetów, a w szczególności Anglja zapatruje się krytycznie na zalecenia niemieckie. **Polska, Francja, Jugosławja podkreśliły konieczność uzupełnienia propozycji niemieckiej efektywną kontrolą sprawowaną przez Ligę Narodów.**

Jutro odbędzie się dyskusja na plenum komitetu nad najważniejszym wzorem t. zw. typem „b" **układu o wzajemnej pomocy, zbliżonym do paktu reńskiego.**

Luki w pakcie o wzajemnej pomocy.

GENEWA, 3.VII (Pat). Na dzisiejszem posiedzeniu komitetu do spraw rozjemstwa i bezpieczeństwa, część delegatów wśród nich delegat Polski wyraziła ubolewanie, że opracowany w Genewie ostateczny projekt paktu o wzajemnej pomocy nie zawiera klauzuli na wypadek jawnego pogwałcenia obowiązujących przepisów przez jakieś państwa.

Delegat turecki starał się uzgodnić wysuwaną przez jego rząd tezę z przyjętemi w traktatach zobowiązaniami wzajemnej pomocy. Komitet odroczył rozpatrywanie tej sprawy do następnej sesji.

Odnalezienie dalszych rozbitków „Italji".

WIEDEŃ, 3.VII. (Pat). Do dzienników donoszą z Kopenhagi, że otrzymano tam wiadomość z Moskwy, że została odszukana grupa Lundberga, przez rosyjski statek do łamania lodów „Krasin". Szwedzki komitet pomocy jest natomiast zdania, że nie chodzi tu o grupę Lundberga, lecz o grupę Malmgrona.

Poszukiwanie Guilbauda i Amundsena.

RŻYM, 3.III. (Pat.) Kapitan statku „Citta di Milano" donosi, że od wczoraj komunikacja radjotelegraficzna z grupą Viglieriego uległa znacznej poprawie. Statek „Braganza" przybył do Virgobay skąd uda się do Kingsbay. Przewiezie on na statek „Hobby" samoloty Larsena i Lutzowa, które udadzą się na poszukiwania Guilbauda i Amundsena.

Łamacz lodów „Krasin" zmuszony był zwolnić szybkość jazdy koło wyspy Sooresbay. Pewien lotnik niemiecki ofiarował do dyspozycji komitetu ratunkowego dwa samoloty zaopatrzony we wszelkie przybory.

MOSKWA, 3.III. (Pat.) Wiatry rozpędzające kry przyczyniły się do szybszego posuwania się naprzód łamacza lodów „Małygina" udającego się w kierunku wysp Nadziei. Dotychczas wiadomości o lotniku Babuszkinie brak.

OSLO, 3.III. (Pat Marynarka norweska dokonała wzdłuż wybrzeży Norwegji poszukiwań Amundsena, jednakże bez skutku.

Dzień polityczny.

Zapowiedziany na 4 i 5 lipca b.r. zjazd regjonalny Bezpartyjnego Bloku w Wilnie został chwilowo odroczony z powodu niemożności wyjazdu w tych dniach z Warszawy prezesa Klubu B B. *posła płk. Sławka*, który zjazdowi temu miał przewodniczyć. Zjazd odbędzie się w terminie nieco późniejszym, który podany zostanie do wiadomości w odpowiednim czasie.

*

Minister komunikacji, p. inż. Kühn, obejmując swój urząd wydał odezwę do wszystkich pracowników kolejowych, w której wskazuje, że dzięki wysiłkom wszystkich bez wyjątku pracowników kolejowych polskie koleje uzyskały wysoki poziom techniczny. Minister wzywa w odezwie, aby dalszą taką pracą utrwalić stan obecny i usunąć istniejące jeszcze tu i owdzie braki. Jako swój program wysuwa p. minister podniesienie sprawności kolei, dążenie do ich samowystarczalności oraz do intensywnej rozbudowy urządzeń technicznych i sieci kolejowej. Minister Kühn zdaje sobie sprawę, że w tak skomplikowanym organizmie, jakim są koleje polskie, będzie mógł wykonać swe zamiary jedynie licząc na energiczną współpracę wszystkich swoich pracowników. W zakończeniu odezwy p. minister podkreślił, że *wszystkie słuszne postulaty pracowników kolejowych będą przeze mnie potraktowane przychylnie*.

*

Wczoraj wiceminister Spraw Zagranicznych *Wysocki* przyjął posła pełnomocnego min. *Olszowskiego* i posła niemieckiego w Warszawie *Rauschera*.

*

Dotychczasowy konsul czechosłowacki w Krakowie p. *Szediwy* wyjedzie we środę 4 b. m. o godz. 7 min. 50 do Pragi, powołany jak wiadomo do centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Nowomianowany konsul czechosłowacki dr. *Maixner* objął w dniu 1 b. m. urzędowanie.

*

Przedstawiciel Polskiej Agencji Telegraficznej na Stany Zjedn. Am Półn. dr. *Wojciech Morawski* odznaczony został orderem Legji Honorowej za zasługi położone dla zacieśnienia stosunków polsko-francuskich i francusko-amerykańskich na stanowisku prezesa nowojorskiego klubu korespondentów prasy zagranicznej.

*

„Za Swobodu" podaje, iż w najbliższych dniach odbędzie się w Warszawie narada zwierzchników cerkwi prawosławnej w Polsce z reprezentantami społeczeństwa ukraińskiego. Narada ta uzgodnić ma poglądy działaczów ukraińskich na sytuacje cerkwi prawosławnej w Polsce z poglądami władzy cerkiewnej.

*

Wczoraj przyjechał na G. Śląsk celem zapoznania się ze sprawami szkolnictwa mniejszości szef sekcji mniejszościowej sekretarjatu generalnego Ligi Narodów *Azcarate*, który na czas kilkudniowego pobytu na Górnym Śląsku zamieszkał u woj. *Grażyńskiego*.

*

Do Zakopanego przybyło 14 uczestników międzynarodowego kongresu pokoju, mianowicie delegaci Anglji, Austrji, Czechosłowacji, Danji, Gdańska, Francji i Niemiec. Witali ich na dworcu przedstawiciele władz miejskich z komisarzem rządu na czele. Goście urządzili wycieczkę samochodami do Morskiego Oka i do innych punktów wycieczkowych.

Dolarówka.

Onegdaj wylosowano numery następujące 5 proc. premjowej pożyczki dolarowej.

8.000 — 703257

3.000 — 031174

1.000 — 874062, 859832, 613239, 548949, 789118.

500 — 237462, 913547, 572849, 774034, 368530, 204867, 016127, 640203, 425027.

100 — 271329, 846648, 856297, 017570, 807718, 191805, 163890, 426171, 859726, 362174, 244415, 866545, 397731, 114105, 538771, 852220, 805820, 404326, 094362, 577130, 080029, 936030, 913862, 479900, 562465, 252565, 969553, 440772, 111828, 551157, 758210, 624286, 136801, 361432, 008671, 204146, 533751, 698975, 873740, 233105.

Aresztowanie 8 sióstr miłosierdzia w Mińsku.

W dniu wczorajszym na pogranicze polsko-sowieckie nadeszła wiadomość o aresztowaniu w Mińsku 8 miu sióstr miłosierdzia, pod zarzutem szerzenia ludności żydowskiej, co miało się objawić w odmowie pielęgnowania chorych Żydów znajdujących się w szpitalu w Mińsku. Wiadomość tę potwierdza Mińska „Zwiezda", która stwierdza, że siostry miłosierdzia zostaną postawione przed sądem wojennym.

Woldemaras o problemie polsko-litewskim.

Rozmowa z dziennikarzem polskim.

KOWNO. 3. VII. (Pat.) Premjer litewski Woldemaras przyjął dziś bawiącego tu specjalnego wysłannika „Epoki" i „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" red. Wrzosa, odbywając z nim dłuższą rozmowę na temat toczących się obecnie w Warszawie i Kownie rokowań polsko-litewskich. Dziennikarz polski publikuje za zgodą litewskiego premjera następujące ustępy tej rozmowy:

Po stwierdzeniu na wstępie przez premjera, że prace komisji odbywają się pod znakiem obopólnej rzeczowości red. Wrzos rozpoczął rozmowę od omówienia t. zw. litewskiego projektu paktu o nieagresji.

— Jak pogodzić postanowienia tego projektu z ostatniem a linea grudniowej uchwały Rady Ligi Narodów stwierdzającej, że kwestje, na które oba rządy mają odmienne poglądy nie są objęte rezolucją. Jak wiadomo rząd polski uważa granicę wschodnią Polski za definitywną, a strona litewska proponuje, ażeby obie strony uznały za sporne terytorjum znajdujące się między obecną granicą polsko-litewską, a granicą zakreśloną przez moskiewski traktat litewsko-sowiecki.

Na to odpowiedział premjer Woldemaras.

— Już w rezolucji grudniowej Wilno jest—expresis verbis—uznane jako sprawa sporna. Stronie litewskiej idzie głównie o ustalenie spraw spornych. Wydaje mi się, że jest to jedyna kwestja, co do której zdania są djametralnie różne. Nie wykluczam możności, ażeby obie strony swoje tytuły prawne pomieściły w dalszych artykułach paktu. Byłoby to zresztą tylko potwierdzeniem rezolucji grudniowej i objektywnem stwierdzeniem istotnego stanu rzeczy. Zresztą kwestje terytorjalne wykluczam z pod wszelkich obrad merytorycznych.

Mimo to litewski projekt tak drastycznie poruszający kwestję terytorjalną sprzeciwia się zaleceniom Rady Ligi Narodów—oświadcza dziennikarz polski.

— Litwa nie stawia sprawy obszerniej — nam idzie o realne gwarancje. Projekt litewski jest raczej projektem paktu bezpieczeństwa — odpowiada Woldemaras.

— Odrzucony na poprzedniej sesji w komisji kowieńskiej polski projekt paktu o nieagresji oparty jest na wzorach Ligi Narodów. Strona litewska zapowiedziała jednak zgłoszenie swego kontrprojektu paktu o nieagresji — oświadczył przedstawiciel prasy polskiej.

— Tak to prawda, odparł premjer Woldemaras — ale Litwie idzie o ustalenie prawnych stosunków między Polską a Litwą i o objęcie w pakcie bezpieczeństwa wszystkich traktatów. Podczas gdy pakty o nieagresji mają znaczenie moralne, Litwie idzie o gwarancje realne.

— Polska — Panie Premjerze — replikuje dziennikarz polski, jest gwarantką niepodległości Litwy.

— To jest słowo — mówi premjer Woldemaras — a Litwie idzie o gwarancje realne, lub o gwarancję strony trzeciej.

— Czy mogą Panowie wskazać jakiegoś gwaranta i jakich gwarancyj domagają się Panowie—pytał red. Wrzos.

— Trudno nam obciążyć trzecią stronę obowiązkami gwaranta. Proponujemy natomiast realne gwarancje w postaci demilitaryzacji pasa administracyjnego w promieniu 50 km.

— Żądając od rządu polskiego uznania integralnej części Rzeczypospolitej za sporną—mówi dziennikarz polski—co stanowiłoby zresztą dla Polski ustępstwo wręcz nieprawdopodobne, co rząd litewski mógłby wzamian ofiarować?

— Kompromis polegający na obopólnych ustępstwach—mówi p. Woldemaras.

Chwila milczenia...

Premjer Woldemaras uzasadnia swoje tajemnicze zdanie jak następuje: Przed sesją grudniową Rady Ligi Narodów obie strony stały na stanowisku słuszności swoich opinji. Polska powołując się na decyzję Konferencji Ambasadorów twierdziła, że Wilno jest jej własnością. Litwa wysuwając jako argument traktat sowiecko-litewski głosiła, że Wilno do niej należy. Po uznaniu przez Radę Ligi Narodów Wilna za kwestję sporną — mówi dalej Woldemaras — zrezygnowaliśmy z niewątpliwości tego prawa. Stwierdzenie tego przez obie strony w umowie wzajemnej jest wedle nas kompromisem.

W dalszym ciągu rozmowy dziennikarz polski zapytywał premjera Woldemarasa, czy prawdą jest, że jednak Litwini, ofiarowując Polsce wzamian za to ustępstwo komunikację pomiędzy obu państwami przez kraje sąsiednie i dodał, że nie jest to wiele, gdyż np.: p. Zaunius znalazł się w Warszawie, a p. Hołówko w Kownie po odbyciu takiej właśnie podróży.

Woldemaras odpowiada. — To są wyjątki, a my proponujemy, by stały się one regułą. Możemy się zgodzić na komunikację najbliższą linją.

— To znaczy przez Wilno — mówi dziennikarz polski.

— Nie — odpowiada Woldemaras — przez Margrabowo (stacja pograniczna wsch.-prusko-litewska).

— Czy nie podziela Pan Premjer opinji, że o ile chodzi o zagadnienia poruszone przez projekt litewski utrudniają one rozstrzygnięcie zagadnień spornych, nad któremi pracują komisje fachowe.

— Koncepcja rządu litewskiego—oświadcza Woldemaras—polega na związaniu wszystkich zagadnień dotyczących stosunków polsko-litewskich. Prace poszczególnych komisyj są ze sobą ściśle związane.

— Ustaliła się jednak opinja, zauważył red. Wrzos że strona litewska taktyką swą utrudnia je.

— Niezależnie od pozytywnych lub negatywnych wyników tych prac będą one i tak przedmiotem obrad plenarnych w Królewcu — odparł Woldemaras.

— Czy nie myśli Pan Premjer jednak, że projekt litewski przedłożony w Kownie może utrudnić prace komisji w Warszawie.

— Jeżeli idzie o wyjaśnienie całokształtu, a nie poszczególnych elementów to jest to możliwe.

— Ustaliła się również opinja — powiada red. Wrzos — że taktyka litewska polega na tem, ażeby przedkładając niemożliwe do przyjęcia projekty przerzucić z powodu ewentualnego nieosiągnięcia porozumienia odium odpowiedzialności na terenie międzynarodowym na Polskę.

— Żałuję, że taka opinja się ustaliła—odparł Woldemaras — pragnę jednak stwierdzić, że przedłożyliśmy projekt, który możemy podpisać.

Na to dziennikarz polski mówi: Pozwoli Pan jednak Panie Premjerze na uwagę, że idzie w tym wypadku również o podpis drugiej strony.

Woldemaras odpowiada: mam wrażenie, że Polska powinna się zgodzić na projekt litewski, ale ponieważ nie znam jeszcze stanowiska rządu polskiego, więc oczekuję jego odpowiedzi.

Na tem zakończyła się rozmowa, która trwała pięć kwadransów.

Międzynarodowy kongres pokoju.

Zamknięcie obrad.

Ostatni dzień obrad 26 go Kongresu Pokoju był niezmiernie ożywiony, ponieważ na porządku dziennym znajdował się szereg spraw i wniosków, będących wynikiem prac komisyj, które rozpatrywały zagadnienia aktualne i sprawy rozbrojeniowe, co do których panowała duża rozbieżność w poglądach członków Kongresu. Obrady rozpoczęły się o g. 9 rano, a przeciągnęły się aż do g. 20.

Pod głosowanie poddano rezolucję, zgłoszoną onegdaj na zgromadzeniu plenarnem przez d-ra Henryka Tenenbauma, wzywającą do jaknajprędszego zawarcia słusznego traktatu handlowego pomiędzy Niemcami a Polską, który mógłby stworzyć podstawę do normalnych i trwałych stosunków ekonomicznych pomiędzy obu krajami. Rezolucja zaznacza, iż zawarcie tego traktatu nie powinno być komplikowane przez sprawy natury politycznej. Kongres przyjął rezolucję jednogłośnie.

Dalszą sprawą, rozpatrywaną na plenum Kongresu, była rezolucja, dotycząca stosunków polsko-litewskich. Po krótkiej dyskusji przyjęto następującą rezolucję:

1) że rokowania pomiędzy rządami obu krajów powinny być przyśpieszone, podobnie jak i decyzje, jakie poweźmie w tej sprawie Liga Narodów;

2) że organizacje pacyfistyczne polskie i litewskie zarówno jak i międzynarodowe Biuro Pokoju w Genewie powinny zająć się zbadaniem zagadnień, dotyczących zbliżenia i przyjaźni obu narodów, powodując się w swych pracach jaknajszerszem zrozumieniem sprawy, by przyczynić się do zapewnienia pomyślnych wyników oficjalnych konferencyj.

W końcu przedpołudniowego posiedzenia Kongresu zjawiła się na sali obrad delegacja obradującego w Warszawie 9-go Zjazdu Polskiej Młodzieży Włościańskiej, która wyraziła życzenia powodzenia w pracach Kongresowi, zapewniając, iż polska młodzież gotowa jest poprzeć dzieło pokoju. Delegacja zaprosiła uczestników Kongresu o odwiedzenie Zjazdu.

O godzinie 15 pod przewodnictwem członków delegacji szwajcarskiej, p. Haeberlina, rozpoczęło się ostatnie posiedzenie plenarne. Członek delegacji francuskiej, p. Le Foyer, złożył sprawozdanie ogólne z prac komisji rozbrojeniowej. Przyjęta rezolucja zawiera cały szereg życzeń, dotyczących jaknajszybszej realizacji prac rozbrojeniowych w duchu zasad, przyjętych przez walne zgromadzenie Międzynarodowej Unji Stowarzyszeń Pokoju w październiku 1927 r. w Paryżu.

Przed zamknięciem Kongresu zabrał głos w imieniu Komitetu organizacyjnego p. Łypacewicz, który w serdecznych słowach pożegnał członków Kongresu. W odpowiedzi w imieniu Kongresu przewodniczący, p. Haeberlin złożył gorące podziękowanie Komitetowi organizacyjnemu Kongresu, podnosząc niezmiernie pożyteczną działalność sekretarjatu, wreszcie wyraził głęboką wdzięczność za niezmiernie gościnne przyjęcie, jakiego Kongres doznał w Polsce, a zwłaszcza w jej stolicy. Po tem przemówieniu przewodniczący zamknął 26 Międzynarodowy Kongres w Warszawie.

Kronika telegraficzna.

— Olbrzymi pożar w Aubervilliers zniszczył całkowicie cztery wielkie garaże, w których znajdowało się 207 samochodów - taksów. Straty wynoszą zgóra 2 miljony franków.

— Tymczasowy układ handlowy pomiędzy Włochami a Estonją podpisany został w Rzymie w dniu wczorajszym. Układ ten oparty jest na zasadzie narodu najbardziej uprzywilejowanego.

— Wycieczka 1700 Polaków amerykańskich przybywa w dniu 7 b. m. do Gdyni. Po powitaniu, zorganizowanem przez miejscowy komitet obywatelski, goście amerykańscy wieczorem odjadą do Warszawy.

Times o wywiadzie Marszałka Piłsudskiego.

LONDYN, 3.VII (Pat). Prasa angielska żywo komentuje wywiad Marszałka Piłsudskiego podkreślając w szczególności jego oświadczenie, że ma zamiar zachować nadal ogólne kierownictwo polityki zagranicznej. „Times" pisze: Rząd polski wostatnich czasach zajął w stosunku do wszystkich swoich sąsiadów stanowisko przyjazne i pojednawcze. Przemówienie Marszałka Piłsudskiego pozwala przypuszczać, że stanowisko to nie ulegnie zmianie, nawet upór litewski nie wytrącił polskiej polityki zagranicznej z obranej linji.

Można mieć nadzieję, wnosząc z przemówienia Marszałka Piłsudskiego, że nie nastąpi żadna zmiana w tym kierunku. Fakt, że wystąpienie Marszałka, które nastąpiło mniejwięcej w tym samym czasie, co rozpoczęte jednocześnie rokowania w polskiej i litewskiej stolicy należy tłumaczyć zwykłym zbiegiem okoliczności, a nie wyrachowaniem.

Bez względu na to jakie znaczenie słowa Marszałka mają dla Polski, dla Europy jest sprawą pierwszorzędnego znaczenia, by rokowania pomiędzy obu sąsiadami posuwały się prędzej naprzód. Ostatnie wiadomości nie są jednak pocieszające. Sprawa wileńska — pisze dziennik—i pod względem faktycznym i pod względem prawnym została już ostatecznie załatwiona. Jest ona sztucznie podtrzymywana w stanie zaognienia dla celów polityki wewnętrznej, uprawianej przez jedną ze stron litewskich.

„Times" bardzo surowo potępia ostatnie korsarskie (boocancering) wystąpienia Woldemarasa uważając, że stanowią one możliwie jak najgorszy wstęp do rokowań. Gdyby nieszczęśliwy zbieg okoliczności doprowadził do konfliktu ostrzejszego między obu narodami, Woldemaras nie mógłby nigdy liczyć na to, że ogólna sympatja będzie po jego stronie.

Wyjazd dwóch poetów polskich do Kowna.

KOWNO. 3.VII. (Pat). W toku rozmowy odbytej dziś z premjerem Woldemarasem przedstawiciel prasy polskiej red. Wrzos oświadczył Woldemarasowi, że w najbliższym czasie zamierzają przybyć do Kowna dwaj świetni poeci polscy. Woldemaras oświadczył na to, że poczyni wszelkie ułatwienia, celem umożliwienia przyjazdu im do Kowna.

Wytyczne polityki zagranicz. Estonji.

Estonja za unją państw bałtyckich.

TALLIN. 3.VII. (Pat). W wywiadzie z przedstawicielami prasy zagranicznej przybyłymi na święto chórów estońskich minister spraw zagranicznych Rebane powiedział między innemi: Estonja żywi wielkie przywiązanie do zasad głoszonych przez Ligę Narodów. Przy pomocy Ligi Narodów Estonja przeprowadziła swą reformę walutową.

Życie ekonomiczne Estonji jest obecnie na pomyślnej drodze rozwoju, jednakże ażeby stało się ono zupełnie normalnem *musi nastąpić utrwalenie się sytuacji w Europie Wschodniej, a najpoważniejszym środkiem mogącym zapewnić jej konsolidację jest jak najściślejsza współpraca między państwami bałtyckiemi. Idea unji bałtyckiej jest niezmiernie żywotna, a pierwszem jej dziełem konkretnem jest sojusz estońsko łotewski.*

Polityka zagraniczna Estonji zdąża do rozwoju normalnych stosunków ze wszystkiemi państwami. Estonja zawarła już traktaty handlowe ze wszystkiemi prawie krajami europejskiemi, jedynie Niemcy stale jeszcze odmawiają rozpoczęcia z nami rokowań, mających na celu zawarcie traktatów handlowych, dopóki nie zostaną zaspokojone wygórowane żądania wielkich niemieckich właścicieli ziemskich, dotyczące kompensaty za znacjonalizowane w Estonji na mocy reformy rolnej obszary ziemskie.

Przed nowymi wyborami w Grecji?

ATENY, 3 VII. (Pat). Venizelos otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu, który złożyć ma przysięgę w dniu dzisiejszym. Venizelos oświadczył przedstawicielowi agencji Havasa, że prezydent republiki Condurietis dał mu prawo rozwiązania Izby i ogłoszenia nowych wyborów. Jednakże nie jest wykluczone, że nowy gabinet przedstawi się obecnej Izbie. Polityka zagraniczna prowadzona będzie według linij wytycznych poprzedniego gabinetu.

Statut prawny dla uchodźców rosyjskich i ormiańskich.

GENEWA, 3.VII (Pat). Ukończona tu została międzynarodowa konferencja w sprawie statutu prawnego dla uchodźców rosyjskich i ormiańskich. **Delegat polski Malhomme podpisał układ z zastrzeżeniem co do artykułu pierwszego, na mocy którego uchodźcy mogliby pod protektoratem międzynarodowego biura pracy stwarzać w krajach, w których przebywają** *sui generis* **urzędy konsularne.**

Na wniosek Francji został opracowany i podpisany układ w sprawie wydawania paszportów nansenowskich uchodźcom tureckim, asyryjskim i asyro-chaldejskim. Przy tej sposobności **delegat Polski podkreślił, że istnieje jeszcze jedna grupa uchodźców, mianowicie uchodźcy ukraińscy, którzy dotychczas byli niesłusznie włączani do kategorji uchodźców rosyjskich.** Oświadczenie to zostało wniesione do protokułu konferencji.

Sprawa niewinnie straconego Jakubowskiego.

Spotkanie Grossmana z rodzicami w Dunajówce.

BERLIN, 3 VII. (Pat). Sekretarz generalny niemieckiej ligi obrony praw człowieka i obywatela Kurt Grossman, który korzystając z pobytu w Warszawie, jako delegat organizacji pacyfistycznej na warszawski kongres pokoju dotarł do miejscowości Dunajówki pod Wilnem, gdzie mieszka rodzina niewinnie straconego robotnika polskiego w Meklemburgji Jakubowskiego, opisuje obecnie w „8-Uhr Abendblatt" „B. Z. am Mittag" i „Vossische Ztg." swoje spotkanie z rodzicami niewinnie straconego Jakubowskiego, którzy nie wiedzieli nawet, że syn ich nie żyje, gdyż nie umieli odczytać pism wysłanych im z Niemiec. Grossman otrzymał od rodziny Jakubowskiego plenipotencję do zażądania przeprowadzenia rewizji procesu.

Expose nowego kanclerza niemieckiego.

Najbliższe zadania rządu.

BERLIN, 3.VII. (Pat.) Dziś o godz. 3-ej popołudniu rozpoczęło się posiedzenie Reichstagu, na którem nowy kanclerz Herman Müller przedstawił Reichstagowi nowy gabinet i wygłosił w jego imieniu dłuższe expose, obejmujące 32 strony.

Kanclerz rozpoczął od podkreślenia znaczenia wyborów ostatnich, oświadczając, że dowiodły one światu, że Rzesza Niemiecka po szeregu ciężkich lat powojennych weszła obecnie w okres pokojowego stałego rozwoju. Fundamenty nowego państwa niemieckiego, fundamenty republiki niemieckiej stoją dziś mocno i niewzruszenie. Zadaniem rządu jest obecnie budować dalej i pracować nad zabliźnianiem ran, zadanych przez wojnę. Albowiem tylko zdecydowana dalsza praca na drodze postępu społecznego i politycznego odpowiada woli narodu niemieckiego wyrażonej w czasie ostatnich wyborów. Celowi temu służy również i odpowiada skład obecnego gabinetu, który wprawdzie nie opiera się jeszcze na zasadzie koalicyjnej, jednakże skład jego uzyskał zgodę wszystkich stronnictw, które mogły być brane pod uwagę dla stworzenia koalicyjnych podstaw.

Polityka zagraniczna Niemiec.

Przedstawiając dalej program gabinetu, na pierwsze miejsce wysunął nowy kanclerz zagadnienia polityki zagranicznej, podkreślając, że drogi tej polityki nowego rządu są jasno wytknięte. Niemiecka polityka zagraniczna dąży do swych celów z wolą do pokojowego porozumienia i wyrzekając się myśli o rewanżu. Nowy rząd trzymać się nadal będzie stanowczo tych zasad i wychodząc z nich, będzie dążył do zabezpieczenia Rzeszy Niemieckiej równouprawnionego stanowiska wśród narodów, oraz do skonsolidowania Europy w drodze szczerej współpracy z innemi rządami.

Ewakuacja Nadrenji i Zagłębia Ruhry.

Jako najważniejsze zagadnienie niemieckiej polityki zagranicznej wymienił kanclerz sprawę ewakuacji obszarów nad Renem i Zagłębia Ruhry, podkreślając, że nowy rząd jest w zgodzie z całym narodem niemieckim i jest przekonany o słuszności roszczeń niemieckich do natychmiastowej ewakuacji. Niestety musimy jednak stwierdzić — oświadczył kanclerz — że mocarstwa okupacyjne dotychczas nie wyciągnęły konsekwencyj z rozwoju polityki lat ostatnich, co nie pozwalało na osiągnięcie praktycznych wyników w dotychczasowych zmiennych dyskusjach w sprawach okupacyjnych. Kanclerz podkreśla, że jeszcze tylko półtora roku dzieli naród niemiecki od przewidzianych w traktatach terminów ewakuacji drugiej strefy.

Rząd niemiecki i cały naród wierzą, że nie potrzebują obecnie apelować do ludności terytorjów okupowanych, gdyby chodziło o to, ażeby ta ludność wytrwała aż do ostatniego terminu przewidzianego przez traktaty. Gdyby jednak doszło do tego, że kwestja ewakuacji Nadrenji zostałaby zaniedbana aż do chwili nadejścia tych ostatecznych terminów, to oznaczałoby to niewykorzystanie okazji przekształcenia polityki porozumienia w czyn. Problemat ewakuacji terenów okupowanych jest prosty i jasny, trzeba tylko dobrej woli, ażeby go rozwiązać.

Ustęp poświęcony sprawie ewakuacji Nadrenji zakończył kanclerz oświadczeniem, że w kwestji tej kieruje się rząd niemiecki zrozumiałem dążeniem do odzyskania suwerenności niemieckiej w Nadrenji i do oswobodzenia ludności tamtejszej od ciężarów okupacji. Obok tych względów kieruje się rząd niemiecki jako najważniejszym względem przekonaniem, że wreszcie powinna być usunięta ta przegroda pozostała z czasów wojennych, stojąca na drodze po ustalenia stosunku prawdziwego zaufania pomiędzy narodami. W dalszym ciągu przeszedł kanclerz do przedstawienia współpracy niemieckiej w Lidze Narodów, którą scharakteryzował jako jeden z najpoważniejszych czynników życia międzynarodowego. Niemcy gotowe są zdecydowanie współpracować lojalnie we wszystkich kwestjach, nad któremi pracuje Genewa. Na czoło tych kwestyj wysuwa się zdaniem Niemiec, kwestja rozbrojenia. Niemcy przeprowadziły swoje rozbrojenie do końca i żadne państwo nie uczyniło tyle dla sprawy ogólnego bezpieczeeństwa jak Niemcy. Świat musi zdać sobie z tego sprawę, że jest to stanem niemożliwym na dłuższą metę, że tak wielki kraj jak Niemcy znajduje się całkowicie rozbrojony pośrodku krajów uzbrojonych od stóp do głowy.

W zakresie polityki gospodarczo-handlowej nowy rząd będzie dążył: **1) do obniżenia stawek celnych w drodze umów międzynarodowych, 2) do rozszerzenia sieci stosunków traktatowych w szczególności z państwami położonemi na wschód i na południowy wschód Niemiec i 3) do przeprowadzenia autonomicznych zniżek celnych.**

Następnie zapowiedział kanclerz przygotowanie projektu reformy wyborczej, którąby utrzymała zasadę proporcjonalności, przy jednoczesnem stworzeniu silniejszego kontaktu między posłami a wyborcami gruntownej reformy stosunków istniejących między Rzeszą a krajami. Kanclerz zakończył swe wywody oświadczeniem, że deklaracja rządowa ma pokazać Reichstagowi, iż nowy gabinet ma poważną i szczerą wolę do rozwiązania ciężkich zadań, jakie przed nim stoją przy pomocy wszelkich sił, jakiemi rozporządza. Szczegółowy program jednak jaki nowy rząd sobie zakreślił tylko wówczas może być przekształcony w czyn, gdy era kredytów zostanie zamknięta i gdy sytuacja polityczna wewnątrz Niemiec utrwalona zostanie w ten sposób, że rząd Rzeszy wszystkie swe siły będzie mógł poświęcić wykonywaniu swych zadań. Jest to jednomyślnem życzeniem narodu niemieckiego i rządu. Rząd bierze na siebie przewodnictwo na drodze do odbudowy i ma nadzieję, że większość Izby stanie za programem gabinetu.

Wrażenie expose w kraju.

BERLIN. 3. VII. (Pat). Przemówienie kanclerza Mullera spotkało się z ustawicznemi przerywaniami na ławach komunistów i hitlerowców. Natomiast na ławach centrum i socjalistów rozlegały się co pewien czas oklaski. Dzienniki prawicowe komentują ekspose kanclerza w sposób drwiący, podkreślając, że ekspose to nie porusza żadnej ze spornych kwestyj, które odegrywały rolę przy rokowaniach o utworzenie rządu. Natomiast demokratyczny „8-Uhr Abendblatt" twierdzi, że ekspose kanclerza wywołało zadowolenie na łamach centrum, a nawet niemieckiej partji ludowej, która jeszcze wczoraj zgłaszała poważne zastrzeżenia, co do tego, czy będzie głosować za votum zaufania.

Dzisiaj niem. partja ludowa dawała otwarty wyraz swemu zadowoleniu z powodu umiarkowania i rozwagi wyrażających się w ekspose. Istotnie wszystkie główne punkty sporne zostały w deklaracji poruszone w sposób wymijający, np. sprawa budowy pancernika poruszoną została tylko o tyle, że kanclerz zapowiedział, iż rząd postara się dać wojsku wszelkie środki potrzebne sile zbrojnej, jednakże w ramach możliwości finansowej skarbu. W sprawie amnestji położył kanclerz nacisk, zgodnie zresztą ze stanowiskiem wszystkich niemal stronnictw, że sprawa amnestji powinna być załatwiona jeszcze przed ferjami letniemi.

Litewski Czerwony Krzyż nie dotrzymał zobowiązań.

Jak już podawaliśmy przy odbytej w dniu 6 maja r. b. wymianie więźniów politycznych pomiędzy Polską a Litwą, która się odbyła w Dmitrówce, strona litewska nie dotrzymała zobowiązań: zamiast przekazania stronie polskiej 5-ciu więźniów politycznych wydała tylko czterech.

Na naszą interwencję delegat litewski Konstanty Gorodecki oświadczył, iż władze litewskie narazie nie zdołały odszukać w więzieniu piątego więźnia Józefa Nagrodzkiego, lecz po znalezieniu zostanie on zwolniony i przekazany władzom polskim. Ustalono przytem, iż zwolnienie dokonane zostanie najpóźniej do dnia 1-go lipca r. b.

Dotychczas nikt ze strony litewskiej nie zgłaszał się do polskich posterunków granicznych.

Czyżby Józef Nagrodzki miał zaginąć?

Życie gospodarcze.

Banki litewskie.

Niedawno „Świat Kupiecki" podał strzeszczenie sprawozdania za rok 1927 szeregu banków litewskich. Sprawozdania te nietylko obrazują rozwój bankowości litewskiej, ale także dają szereg ciekawych materjałów, ilustrujących ogólny stan gospodarczy północno-zachodnich części b. W. Ks. Litewskiego.

Najwpływowszym bankiem litewskim jest *Lietuvos Bankas*, na którego czele stoi prof. Jurgatis. Sprawozdanie tego banku stwierdza, że polityka banku w roku 1927 dała rezultaty dodatnie i przyczyniła się poważnie do przezwyciężenia ciężkiego kryzysu gospodarczego.

Poprawę konjunktury w życiu gospodarczem Litwy przypisać należy przedewszystkiem wzrostowi cen lnu i drzewa. Również i mleczarstwo podniosło się, a zwiększony eksport w tej dziedzinie przyczynił się głównie do wzmocnienia wewnętrznego rynku kapitałowego. Produkcja rolna natomiast była mniejsza, niż w 1926 r. Naogół sytuacja gospodarcza poprawiła się, a dzięki niej Bank Litwy dążył do obniżenia stopy procentowej i udało mu się też obniżyć stopę lombardową. Zapotrzebowanie kredytowe gospodarstwa nie mogło jeszcze wciąż być należycie zaspokojone.

Główne cyfry bilansu Banku Litwy za 1927 rok przedstawiają się następująco: Kapitał akcyjny: 12 miljonów, rezerwy: 1 miljon, zysk brutto: 8.235.273,14 lt., czysty zysk 1.705.588,94 czyli 10 proc. dywidendy. Obieg banknotów w dniu, 31. XII. 1927 r. wyniósł: 966.078.434, depozyty: 66.313.794,01 lt., rezer. złota: 33.209.610,38, srebra: 4.643.080. Łączna suma kredytów i dyskonta: 78.925.474,48 lt.

Jednym z największych banków jest pozatem *Lietuvos Ukio-Bankas*. Sprawozdanie tego banku głosi, że dalsza poprawa konjunktury zależy głównie od obniżenia stopy dyskontowej przynajmniej do 12 %, ponieważ normalny interes większej stopy udźwignąć nie może.

Kapitał akcyjny i rezerwy Lietuvos Ukio-Bankas wyniosły razem: 15.266 136.63 lt., depozyty: 13.030.519.18 lt. Po stronie czynnej znajdują się walory państwowe i inne oraz ruchomości i nieruchomości w sumie: 18 529.912.36 lt Łączna suma dyskonta i kredytów wynosiła: 11.639 564.57 lt. Czysty zysk: 126.433.77 lt.

Litewski Bank Komercjalny w sprawozdaniu swem zwraca uwagę na pewną płynność gotówki, jaka zaznaczyła się w 1927 r. oraz na zaspokojenie drobnych kredytów krótkoterminowych. Ponadto dał się stwierdzić pewien rozwój oszczędności. Mimo to jednak środki, któremi dysponowano, nie wystarczyły na długoterminowe kredyty hipoteczne. Eksport głównych produktów krajowych był zadawalniający, osiągnięto ceny po części nawet dobre. Handel drzewny pracował również zadawalniająco, naogół jednak biorąc handel cierpiał z powodu niezwykle silnej konkurencji.

Szereg ciekawych materjałów zawiera także sprawozdanie *Żydowskiego Banku Centralnego*.

Bilans handlowy Litwy za 1927 rok wykazał przewyżkę importu nad eksportem w sumie około 20 milj. litów. Niedobór ten został jednak wyrównany przekazami z Ameryki i z innych krajów zamorskich. Zważywszy zaś, że budżet państwa zmniejszył się o blisko 70 miljonów, i że rząd posiada aktywa w Banku Litwy, stwierdza się, iż Litwa bez pożyczek zagranicznych zdołała utrzymać zarówno równowagę gospodarczą, jak i stałość waluty. Z tego punktu widzenia położenie kraju uważać należy za pomyślne.

Z drugiej natomiast strony stwierdzić należy, iż brak kapitału płynnego trwa nadal. W ostatnich czterech latach w bankach litewskich ani kapitał, ani rezerwy nie wykazały wzrostu, a inwestowano też tylko nikłe kapitały w przedsiębiorstwach. Wprawdzie od 1926 do 1927 r. depozyty we wszystkich instytucjach kredytowych wzrosły z 61 miljonów do 93 miljonów, ale większa część tej sumy przypada na depozyty państwa w Banku Litwy, które w tym okresie wzrosły o 30 miljonów lt. Własne kapitały nie mogą wystarczyć dla rozbudowy gospodarstwa litewskiego i dla tego też Litwa potrzebuje przypływu kapitałów zagranicznych.

Obrót ogólny Żyd. Banku Centr. wzrósł z 447 milj. w 1926 r. do 800 milj. w roku 1927. Operacje wekslowe wzrosły o 70 proc., inkasowe o 60 proc. Zysk brutto wyniósł 89.760 60 lit. Dywidenda jednak nie została wypłacona, ponieważ bank uważa za swoje najważniejsze zadanie konsolidację instytucji po kryzysie 1928 r.

Naogół biorąc trzeba stwierdzić, że jednak banki litewskie nie są w stanie spełnić swego zasadniczego zadania: dostarczenie gospodarstwu narodowemu niezbednych kredytów. Stopa procentowa utrzymuje się na tak wysokim poziomie, że z kredytów korzystają tylko ci, którzy w inny sposób absolutnie sobie rady dać nie mogą. Problem kredytowy pozostaje nadal dla Litwy, tak samo, jak i dla ziem naszych, jednem z najbardziej palących zagadnień gospodarczych. *b.*

KRONIKA KRAJOWA.

— **Poseł Jan Piłsudski zwiedza teren Wystawy Targów Północnych.** Wczoraj zwiedził teren Wystawy Targów Północnych prezes poselskiej grupy regionalnej okręgu wileńsko-nowogródzkiego p. poseł Jan Piłsudski, żywo interesując się pracami dokonanemi na terenie Wystawy Targów Północnych. Oprowadzał i udzielał p. posłowi szczegółowych informacyj kierownik działu inwestycyjno-budowlanego p. inż. Łuczkowski.

— **Dwudniowe posiedzenie Okr. Komisji Ziemskiej.** Dziś i jutro odbędą się jawne posiedzenia Okręgowej Komisji Ziemskiej. W pierwszym dniu posiedzenia na porządku dziennym figuruje: 1) 15 spraw o zatwierdzeniu projektów scalenia gruntów na terenie poszczególnych wsi, zaścianków i folwarków położonych w powiatach: wileńsko-trockim, oszmiańskim, święciańskim, wilejskim, dziśnieńskim i brasławskim. 2) Sprawa przymusowego zniesienia służebności pastwiskowej rzekomo obciążającej m. Charukowo i Sierkow Łol przynależne do dóbr ziemskich Szymanowo gminy smorgońskiej pow. oszmiańskiego własność spadkobierców Antoniego Sałowskiego, na rzecz tejże gminy i powiatu. 3) Sprawy o ustalenie rozciągłości i granic służebności pastwiskowej obciążającej dobra ziemskie Paulinowo gm. jodzkiej pow. brasławskiego własność Aleksandra Bożerianowa na rzecz następujących wsi: Zapuniszcze vel Daniłowo, Siemieniszki, Bijejki, Wołkowszczyzna, Puniszcze i Śsiegi tejże gminy i powiatu.

W drugim dniu posiedzenia rozpatrzony zostanie szereg spraw, traktujących bądź to o zatwierdzeniu projektów scalenia, bądź też sprawy zatwierdzenia układu dobrowolnego o zniesieniu służebności pastwiskowej, obciążającej poszczególne dobra ziemskie na terenie rozmaitych powiatów województwa wileńskiego.

Pozatem kilka spraw o ustalenie rozciągłości i granic służebności pastwiskowej.

— **Zwiększenie się sieci kółek rolniczych na terenie gm. bieniakońskiej.** Ostatnio na terenie gm. bieniakońskiej daje się zauważyć ogromny wzrost ilości kółek rolniczych, które są organizowane z inicjatywy samej ludności. Ostatnio na terenie gminy bieniakońskiej powstały kółka rolnicze we wsi Bielnaki, (prezes Aleksander Boklis), w. Litwice (prezes Wincenty Ogar) i w. Ściłgany tejże gminy.

Jednocześnie powstaje szereg kółek rolniczych w sąsiednich gminach. Onegdaj zostało zorganizowane kółko rolnicze we wsi Tusomańce gm. Siedliszcze.

Wszystkie wyżej wymienione kółka przystąpiły już do pracy organizacyjnej.

Popierajcie przemysł krajowy.

Z CAŁEJ POLSKI.

— **Powodzenie nowej premjówki.** W pierwszych dniach subskrypcji w samej centrali P. K. O. same tylko drobne zapisy na 4 proc. premjową pożyczkę inwestycyjną przekroczyły miljon złotych.

Napływają również liczne zgłoszenia z prowincji za pośrednictwem urzędów pocztowych, a inne instytucje bankowe, które zapisy przyjmują, sygnalizują także niebywałe zainteresowanie publiczności dla nowego papieru.

— **Widoki na zwyżkę kursu 4% pożyczki.** Nowoemitowana obecnie 4% pożyczka inwestycyjna osiągnie niewątpliwie tak jak „dolarówka" w krótkim czasie znaczną zwyżkę kursu. Dlatego też popyt na ten papier jest niebywały, jak na nasze stosunki, a zapisy na obligacje tej pożyczki wpływające do banków subskrypcyjnych, przewyższają znacznie przed terminem zamknięcia subskrypcji normalną kwotę pożyczki.

Obecna cena obligacyj tej pożyczki wynosi 100 złotych (z doliczeniem 1 zł 15 gr. na kupon bieżący) za jedną obligację wartości nominalnej 100 zł. w złocie.

KRONIKA LITEWSKA.

— Stan zasiewów na Litwie. „Lit. Rudschau" podaje, na podstawie danych Centralnego Biura Statystycznego stan zasiewów na dzień 1 czerwca. Warunki atmosferyczne w maju były bardzo nieprzychylne. Druga połowa maja obfitowała w deszcze, co powstrzymało zasiewy jarych. W końcu maja nastały znaczne chłody oraz zaczął padać śnieg. W niektórych miejscowościach warstwa śnieżna dosięgła 5--10 cm.

Najwięcej od śniegu ucierpiało żyto, a szczególnie gatunki uszlachetnione. Pośledniejsze gatunki żyta oraz te zboża, które do czerwca nie wyszły z gleby ucierpiały znacznie mniej. Rolnicy mają nadzieję, że zmiana pogody przyniesie znaczną poprawę sytuacji.

Przed spadnięciem śniegu stan zasiewów był jednak naogół zadawalniający, a nawet w niektórych miejscowościach wyższy niż średni. Naogół przed spadnięciem śniegu żyto stało lepiej niż w zeszłym roku o 9,2 punktów, przenica — tak samo jak w zeszłym roku.

Zasiewy jarych, które się rozpoczęły w drugiej połowie kwietnia, zostały zakończone tylko w należącej do Litwy części Suwalszczyzny, w innych częściach państwa zakończono te zasiewy w dwóch trzecich.

— **Wystawa rolniczo-przemysłowa w Kownie.** Do udziału w tegorocznej rolniczej i przemysłowej wystawie, która została otwarta w dniu 28 czerwca, zgłosiło się szereg firm litewskich i zagranicznych. Ilość zgłoszeń w roku bieżącym była znacznie większa, niż w latach poprzednich, tak że trzeba było wybudować 17 nowych pawiljonów.

W roku bieżącym zgłosiło swój udział około 300 wystawców, w tem około 150 firm przemysłowych oraz około 160 wystawców—rolników. Dla przyjezdnych w celu zwiedzenia wystawy wprowadzono 50 proc. zniżki na koleji.

Giełda warszawska z dn. 3.VII. b r.

CZEKI:

Dolary	8.87—8.85
Belgja	124.46—124,15
Holandja	359.35—358,45
Londyn	43,46—43,36
Nowy-Jork	8.90—8,88
Paryż	35,00—34,91
Praga	26,42—26,31
Szwajcarja	171,85—171,42
Stokholm	239,18—238,54
Wiedeń	125,57—125,26
Włochy	46,86—46,74

Wieści i obrazki z kraju.

KRONIKA NOWO-WILEJSKA.

— **Przebieg święta p. w. i w. f. zorganizowanego w Nowej Wilejce.** Tegoroczne święto p. w. i w. f. w Nowej Wilejce zostało zorganizowane staraniem miejscowego komitetu p. w. i w. f.

Bezpośrednio po nabożeństwie i przemarszu przedstawiciele władz wojskowych i społecznych wraz z licznie zgromadzoną publicznością udali się na brzeg rzeki Wilenki, gdzie miejscowy proboszcz dokonał uroczystego poświęcenia 10-ciu kajaków, ufundowanych przez miejscowy komitet p. w.

O godz. 13 ej na boisku 85 p. p. zostały przeprowadzone zawody lekkoatletyczne, gry ruchowe, pokaz szermierki na florety i boksu.

W zawodach brało udział ogółem 80 zawodników. Zainteresowanie zawodami było bardzo duże. Publiczności przyglądającej się zawodom było około 2.000 osób.

Na zakończenie dowódca garnizonu p. pułkownik Wcisiak w krótkiem przemówieniu podkreślił doniosłość wychowania fizycznego w życiu narodu, poczem rozdał zwycięzcom nagrody ufundowane przez miejscowy komitet p. w. oraz 1-ną nagrodę przechodnią korpusu ofic. 85 p. p. za strzelanie z broni długiej.

W strzelaniu z broni długiej zdobył nagrodę przechodnią zespół „Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej" osiągając 139 pkt., w strzelaniu indywidualnem 1 m. — Suhak Władysław—66 pkt.

W strzelaniu z broni małokalibrowej dla dziewcząt 1 m. zajęła Szypiłówna Jadwiga z hufca gimnazjalnego, osiągając 70 pkt na 100 możliwych, dla młodzików do 16 lat 1 sza m. Pieslak Stefan—68 pkt.

W trójboju lekkoatletycznym 1-sze m. zajął Bejnarowicz Czesław z hufca gimnazjalnego osiągając 1544 pkt., w marszobiegu 4 klm. 1-sze m.— Ilukowicz Bronisław z hufca gimnazjalnego w czasie 16 m. 42 sek., II-gie m. Gurowski Igor ze „Związku Strzeleckiego" w czasie 16 m. 56 sek., w biegu 200 mtr. 1-sze m. zajął Legus Wacław ze „Związku Strzeleckiego" z Wilna—25,1 sek., w skoku wzwyż 1-sze m.— Ilukowicz Bronisław — 1 mtr. 50 cm., w walce na florety 1-sze m. Gulbiński Jan z hufca gimnazjalnego, w boksie 1-sze m. — Mężyński Piotr ze „Związku Strzeleckiego", w sztafecie 4x100 przybył 1-szy zespół hufca gimnazjalnego w czasie 50 sek. W siatkówce zwyciężył zespół żeńskiego hufca gimnazjalnego.

KRONIKA WIL.-TROCKĄ.

— **Bratobójcza walka.** Onegdaj we wsi Nowosiołki pow. wileńsko-trockiego odbywała się huczna zabawa. Gdy goście dobrze już byli podchmieleni pomiędzy dwoma braćmi Michałem i Józefem Kowalewskimi wynikła kłótnia. Gdy im zabrakło rzeczowych argumentów użyli bardziej przekonywujących argumentów. Poszły w ruch pięści, a nawet nóż, którym Michał Kowalewski zadał swemu bratu kilka ciętych ran. Poszkodowanego w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala św. Jakóba w Wilnie. Sprawcę zbrodniczego czynu aresztowano.

— **Tragiczna przejażdżka czółnem.** Przedwczoraj w folwarku Zaleszczynie pow. wileńsko-trockiego 19 letni Wulf Gordon w towarzystwie niejakiego Gleba przejeżdżał czółnem przez okoliczny staw. W pewnym momencie z niewyjaśnionej przyczyny łódź przewróciła się, pociągając za sobą śmierć Gordona. Gleb, który umiał pływać zdołał się uratować.

KRONIKA MEJSZAGOLSKA.

— **Zagadkowe morderstwo.** Onegdaj we wsi Szawle gm. mejszagolskiej jeden z okolicznych mieszkańców znalazł w krzakach w pobliżu lasu trupa młodego mężczyzny. Powiadomione o tem władze bezpieczeństwa natychmiast przybyły na miejsce wypadku, i stwierdziły, że zachodzi tu wypadek morderstwa. Sekcja zwłok ustaliła kilka ran zadanych tępem narzędziem w głowę. Zamordowanym jest Józef Olrewski, mieszkaniec okolicznej wsi.

KRONIKA NIEŚWIESKA.

— **Święto 27 pułku ułanów w Nieświeżu.** W sobotę ub. tygodnia 27 pułk ułanów stacjonujący w Nieświeżu obchodził uroczyście swoje święto pułkowe.

Na uroczystość tę przybyli między innemi gen. Pożerski, woj. Beczkowicz, starosta Hryniewski. Rano o godzinie 9-ej odbyła się uroczysta msza św., poczem w rozwiniętym szyku przedefilował cały pułk przed przedstawicielami władz administracyjnych i wojskowych, by w kilkanaście minut później pomaszerować do świetlicy, której poświęcenia dokonał kapelan pułkowy ks. Nowicki. Po południu odbył się obiad żołnierski, a wieczorem bal.

KRONIKĄ GRODZIEŃSKA.

— **Z Rady Miejskiej.** 27 czerwca r. b. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej m. Grodna, obfitujące, jak zwykle, w momenty graniczące z farsą. Zaraz na wstępie posiedzenia wyłania się kwestja, czy należy frakcjom radzieckim doręczać odpisy protokułów posiedzeń przed ich przyjęciem. Przedstawiciel Magistratu motywował niedoręczenie protokułów brakiem środków pieniężnych w budżecie skondensowanym do ostatecznych granic przez Radę Miejską. Dwuzłotowa ta oszczędność (w stosunku miesięcznym) nie przemówiła jednak do przekonania radnych. Uchwalono więc, że odpisy mają być frakcjom stanowczo doręczane.

Z szeregu nagłych wniosków mniejszej i większej wagi zasługują na uwagę:

Wniosek radnego Efrona (Frakcja Żydowska) o utworzenie Miejskiej Kasy Oszczędności. Ponieważ zaistniała wątpliwość celowości tworzenia nowej placówki kredytowej, wobec istnienia świetnie prosperującej Komunalnej Kasy Oszczędności sprawę przekazano komisji finansowej do zaopinjowania.

Frakcja Socjalistyczna w trosce o byt rzesz robotniczych żądała wystąpienia do władz nadzorczych o zezwolenie ściągania opłat rogatkowych, z zastrzeżeniem, że środki ściągnięte tą drogą zostaną zużyte na inwestycje miejskie i zatrudnienie bezrobotnych. Niestety wniosek ten upadł.

Słusznie postanowiła Rada, by zasiłki przyznane instytucjom oświatowym, dobroczynnym i społecznym były wypłacane przed innemi zobowiązaniami Magistratu. Nie mogą bowiem dzieci w ochronkach przymierać głodem, a zakłady naukowe szwankować z braku środków.

Gładko i cicho została załatwiona sprawa uzupełnienia komisji teatralnej przez desygnowanie do komisji przedstawiciela Koła Pracy Gospodarczej radnego Choynowskiego, na miejsce wice-prezydenta Łaszkiewicza.

Równie spokojnie odbyło się przyjęcie regulaminu obrad Rady Miejskiej. Nareszcie posiedzenia Rady przestanie cechować chaotyczność i dowolność stosowana w obradach przez p. Rogalewicza.

Żywe zainteresowanie wywołała kwestja, gdzie winni być ubezpieczeni pracownicy umysłowi Magistratu: w instytucji ogólnopaństwowej czy też w funduszu emerytalnym Magistratu?

Sprawa ta została przegłosowana na korzyść wniosku Magistratu mimo stwierdzenia nieważności głosowania z braku quorum przez radnego Podwińskiego przedstawiciela Frakcji Socjalistycznej. Sposób prowadzenia obrad robił na widzach wrażenie celowej tendencyjności.

— **Witamy młodych pracowników,** którzy po latach nauki przystąpić mają do pracy zawodowej.

Świadectwa ukończenia Średniej Szkoły Handlowej w Grodnie uzyskali w r. b. p. p.: Stefan Januszewicz, Feliks Kręciejewski, Stanisław Pawłowski, Jan Przytycki, Czesław Wojtaszko, Wacław Żuk.

Takież świadectwa w Dokształcającej Szkole Handlowej otrzymały pp.: Katarzyna Ciapińska, Glafira Filipikówna, Luba Jakowczukówna, Regina Siemaszkówna, Wanda Tomaszewska.

KRONIKA BIAŁOSTOCKA.

— **Organizacja koła miast woj. białostockiego.** W dniu 23 czerwca b. r. odbył się w Białymstoku zjazd przedstawicieli miast z woj. białostockiego, na którym postanowiono się zorganizować. W tym celu utworzono koło miast woj. białostockiego i uchwalono statut, na podstawie którego w Polsce koła mają strzec praw i interesów miast, starać się o należyty rozwój samorządu miejskiego, dobrobyt miast i ich mieszkańców oraz koordynację prac i zamierzeń, przekraczających siły poszczególnych miast.

Organami koła są:

Zjazd delegatów miast, zarząd złożony z 14 członków, wybieranych przez Zjazd delegatów, prezydjum, złożone z prezesa i 3 zastępców, wybieranych przez Zarząd i prezes Koła względnie urzędujący jego zastępca.

Na Zjazd delegatów miasta wysyłają przedstawicieli w stosunku do ilości mieszkańców (do 3 000 mieszkańców — 1, do 8.000 m.—2, do 15.000—3, do 25.000—4, do 50 000 — 5, a ponad 50.000 na każdy 15.000 jednego).

Do zakresu działania Zarządu należy: przygotowanie wszelkich spraw na Zjazdy delegatów i określanie sposobu wykonania uchwał przez Zjazd powziętych. Prezydjum Koła załatwia w zastępstwie Zarządu najpilniejsze sprawy Zarządu z tem, że winno je przedłożyć Zarządowi na najbliższem posiedzeniu. Prezes Koła reprezentuje Koło nazewnątrz, prowadzi jego agendy, przewodniczy obradom Zarządu, i wykonuje uchwały Zjazdu delegatów i Zarządu.

Na pokrycie wydatków Koła wpłacają miasta składkę narazie 3 groszy od jednego mieszkańca.

Miasta na terenie województwa białostockiego pod względem gospodarczym i finansowym są bardzo słabe, z 45 miast niewydzielonych do 1.000 mieszkańców liczą 2 miasta, do 2.000 m. — 9 miast, do 3.000 m.—14, do 5.000 m. — 11, do 8.000 m.—5, do 10.000—2, do 15.000 m. — 2.

W czterech miastach wydzielonych mieszka prawie połowa ludności wszystkich miast a w szczególności Białystok liczy 76.892 mieszkańców, Grodno 34.692, Łomża 22.014 i Suwałki 19.034. Nadmienić należy, że cyfry te są podane zgodnie ze spisem ludności z roku 1921 i obecnie uległy znacznemu zwiększeniu.

Ponieważ jednak cyfry stwierdzają, że przeważna część miast na terytorjum województwa, to miasta małe, które własnemi siłami nie będą mogły podjąć się większych zadań sprawa organizacji tych miast jest sprawą pierwszorzędnej doniosłości.

KRONIKA DRUSKIENICKA.

— **Ilustracja piekarń.** W dniu 27 b. m. członkowie ogólnopaństwowej komisji do badania wypieku chleba przeprowadzili lustrację piekarń w Druskienikach. Ogółem zwiedzono sześć warsztatów piekarskich. Stan sanitarny pięciu zwiedzanych piekarń jest zupełnie zadawalający, jedna zaś ze względu na zbyt szczupły lokal, uniemożliwiający należyte utrzymanie czystości, winna być zamknięta.

Przy sposobności komisja miała możność przekonania się, że Druskieniki pod względem czystości i higjeny zajmują przodujące miejsce wśród innych uzdrowisk. Ulice, jezdnie, trotuary, parki miejskie są utrzymane bez zarzutu, co jest bezsprzeczną zasługą tamtejszych władz państwowych i samorządowych.

KRONIKA WORONOWSKA.

— **Nowy Zarząd Żydowskiego Stowarzyszenia Rzemieślniczego w Woronowie.** W tych dniach w Woronowie odbyło się walne zebranie Żydowskiego Stowarzyszenia Rzemieślniczego. Na zebraniu został wyłoniony nowy Zarząd Stowarzyszenia.

— **Projekt budowy piekarni mechanicznej w Lidzie.** W dniu onegdajszym w Lidzie odbyło się posiedzenie „Stowarzyszenia Spółdzielczego", na którem uchwalono przystąpić do wszczęcia kroków o uzyskanie niezbędnych funduszów dla budowy piekarni mechanicznej.

— **Wybory członka Rady Wojewódzkiej.** W tych dniach odbyło się w Lidzie posiedzenie Wydziału Powiatowego Sejmiku lidzkiego, na którem zastanawiano się nad projektem preliminarza budżetowego oraz ustalono termin posiedzenia Sejmiku pow. Lidzkiego celem dokonania wyboru członka Rady Wojewódzkiej.

— **Marsz treningowy na szlaku Lida—Białohruda.** W dniu onegdajszym staraniem miejscowego oddziału Związku Strzeleckiego odbył się marsz strzelecki treningowy na szlaku 12-to kilometrowym Lida—Białohruda.

W marszu wzięły udział drużyny miejscowego oddziału Związku Strzeleckiego. Ogółem w Białohrudzie startowało 7 drużyn męskich i 2 drużyny żeńskie.

Marsz dał wyniki zadawalniające.

KRONIKA WILEJSKA.

— **Zakończenie kursów dokształcających dla funkcjonarjuszów P. P.** W dniach od 21 do 23 czerwca r. b. odbyły się egzamina na kursach dokształcających w Wilejce, przed Państwową Nadzwyczajną Komisją Egzaminacyjną. Kursa dokształcające w zakresie 7 klas szkoły powszechnej zorganizowane zostały przez Komendanta P.P. podk. Najdowskiego na prośbę niższych funkcjonarjuszów P.P., którzy sami ponosili koszta kształcenia się. Na ogólną ilość 22 funkc. P.P. 10 otrzymało świadectwa ukończenia 7 klas szkoły powsz. 2-ch zaś z 4 klas.

Z uznaniem podkreślić należy ten wielce dodatni fakt, że funkcjonarjusze P.P. mimo przeciężenia wyczerpującą i żmudną pracą zawodową nie żałują trudu ani grosza, by podnieść poziom swego wykształcenia.

W przyszłym roku szkolnym na prośbę nowej grupy funkcjonarjuszów P.P. zostanie znowu zorganizowany podobny kurs ogólnokształcący w zakresie 6 klas szkoły powszechnej.

— **Wiec poselski.** Dnia 24 czerwca poseł białoruski dr. Stankiewicz zorganizował w m. Wiszniewie wiec, na którym sam przemawiał. Mówca złożył sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu prac w Sejmie, a następnie poruszał sprawy reformy rolnej. Obecnych na wiecu było około 100 osób, które w spokoju, lecz obojętnie wysłuchały przemówienia posła Stankiewicza. Brak wszelkiego zainteresowania się ludności wieiskiej pracami izb ustawodawczych jest obecnie w okresie powyborczym powszechnie spotykanem zjawiskiem.

Z POGRANICZA.

— **Manewry artylerji litewskiej w okolicach Druskienik. Przed kilku dniami w rej.** Druskienik tuż koło granicy polsko-litewskiej rozpoczęły się manewry oddziałów artylerji litewskiej. Onegdaj dochodziły na pogranicze polskie odgłosy strzelaniny artyleryjskiej i karabinów maszynowych. W ćwiczeniach prócz artylerji biorą udział eskadry lotnicze litewskie. W dniu przedwczorajszym w godzinach popołudniowych przez patrole 23 baonu K. O. P. zostały zauważone samoloty litewskie, które najspokojniej przeleciały przez granicę i w ciągu dłuższego czasu krążyły nad terytorjum polskiem. Jest to już nie pierwszy tego rodzaju wypadek.

— **Ujęcie zbiegów uchylających się od służby wojskowej.** Onegdaj na pograniczu polsko sowieckiem w rejonie W. Chutor władze bezpieczeństwa zatrzymały 4-ch podejrzanych osobników. Jak ustaliło dochodzenie usiłowali oni przedostać się do Rosji sowieckiej, by w ten sposób uniknąć służby wojskowej.

— **Żołnierze K. O. P-u** uratowali tonących. Onegdaj w rejonie Łużek, podczas kąpieli w Dźwinie 3-ch chłopców o nieznanych nazwiskach trafiło na głębię i zaczęło tonąć. Krzyki o pomoc usłyszał przechodzący w pobliżu patrol K. O. P-u, który pośpieszył z natychmiastową akcją ratunkową. Wszyscy zostali przez żołnierzy K. O. P-u uratowani.

KRONIKA.

Środa **4** lipca.

Dziś: Józefa Kal.
Jutro: Antoniego.
Wschód słońca—g. 2 m. 50
Zachód „ g. 19 m. 55

METEOROLOGICZNA.

— **Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 3. VII. b. r.** Ciśnienie średnie w milimetrach 762. Temperatura średnia +23° C. Opad w milimetrach. — Wiatr przeważający południowo - zachodni. Pogodnie. Maksimum na dobę + 26 C.

Tendencja barometryczna—stały spadek ciśnienia.

KOŚCIELNA.

— **Zakończenie obchodu rocznicy koronacji.** We środę dn. 4 b. m. o godz. 6 wiecz na zakończenie obchodu rocznicy Koronacji Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej — chór T-wa „Lutnia", łącznie z chórem kościelnym i związkową orkiestrą pod dyrekcją J. Leśniewskiego — wykona w kaplicy Ostrobramskiej trzecią litanję komp. Stanisława Moniuszki.

OSOBISTE.

— **Prezes Okręg. Urzędu Ziemskiego** Stanisław Łączyński nie będzie przyjmował interesantów do dn. 11 b. m. włącznie z powodu załatwiania niecierpiących zwłoki bieżących spraw w Urzędzie.

MIEJSKA.

— **Ułożenie kabli elektrycznych.** Magistrat m. Wilna projektuje ułożyć w roku bieżącym kable elektryczne na ulicach: Mickiewicza, Jagiellońskiej, Zawalnej, Ostrobramskiej, Królewskiej i szeregu ulic przyległych. Ogółem projektowane jest ułożenie nowych kabli na przestrzeni około 30 klm.

— **Wzmożenie oświetlenia elektrycznego.** Jak się dowiadujemy, Magistrat m. Wilna nosi się z zamiarem wzmożenia oświetlenia elektrycznego na głównych arterjach i krańcach miasta. Dotyczy to ulic: Mickiewicza, Jagiellońskiej, Zawalnej, Ostrobramskiej, Kolejowej, Legjonowej, Nowogródzkiej, Kalwaryjskiej, Wiłkomierskiej, Zwierzyniec i Beliny do Lipówki. Ogółem przewidziana jest budowa 250 nowych punktów świetlnych na przestrzeni około 20 klm.

— **Posiedzenie Komisji Finansowej.** Na wtorek 10 b. przewidziane jest posiedzenie miejskiej komisji finansowej. Porządek dzienny posiedzenia nie został jeszcze ustalony.

SANITARNA.

— **Ścisłe badania zakażeń połogowych.** Departament służby zdrowia polecił lekarzom powiatowym, aby każdy wypadek zachorowania lub zgonu na zakażenie połogowe był ściśle notowany i kwalifikowany według tego, czy nastąpił po porodzie czy po poronieniu.

W wypadku drugim dalsze ściślejsze badanie lekarza winno ustalić, czy choroba nie nasuwa podejrzeń co do poronienia kryminalnego. Gdyby tak istotnie było, należy całą sprawę przekazać właściwym władzom sądowym.

Z POCZTY.

— Stanowisko naczelnika urzędu pocztowego w Kobryniu nadano urzędnikowi VIII st. sł tegoż urzędu Antoniemu-Wacławowi Potockiemu.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Uroczyste otwarcie Uzdrowiska Akademickiego w Nowiczach.** W niedzielę dnia 8 b. m. odbędzie się uroczyste otwarcie VI sezonu kuracyjnego w Uzdrowisku Akademickiem w maj. Nowicze.

Instytucja ta prowadzona od szeregu lat przez Bratnią Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, cieszy się ogromnem powodzeniem wśród młodzieży akademickiej całej Polski i zgromadza rok rocznie całe zastępy akademików, dając pożądany wypoczynek i rozrywki. Tegoroczne otwarcie sezonu kuracyjnego zgromadzi przykładem lat ubiegłych, szereg wybitnych jednostek starszego społeczeństwa, które w ten sposób wykażą swój przychylny stosunek do poczynań młodzieży akademickiej. Odjazd gości z Wilna do stacji Pohulanka nastąpi w niedzielę o godz. 8 m. 30.

SPRAWY SZKOLNE.

— **Z Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich.** Egzaminy dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich (normalne i uproszczone) w okresie jesiennym b. r. odbywać się będą od dnia 19 do dnia 27 października. Kandydaci, którzy pragną przystąpić do egzaminów klauzurowych i ustnych w tym okresie, winni zgłosić się w tym celu piśmiennie do Komisji Egzaminacyjnej w terminie do dnia 6 października, składając jednocześnie przepisaną opłatę, która wynosi za egzamin naukowy (klauzurowy i ustny) 50 zł. 40 gr. za egzamin pedagogiczny 28 zł., za egzamin uproszczony 22 zł.

Rozkład i terminy egzaminów będą podane do wiadomości interesowanych drogą ogłoszenia w lokalu Komisji Egzaminacyjnej (Uniwersytet, ul. Uniwersytecka 3, II p.).

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— **Reorganizacja związku szewców w Wilnie.** Jak donosiliśmy w swoim czasie Oddział II (szewcy) Związku Robotników Przemysłu Skórzanego i Pokrewnych w Wilnie został przez Zarząd Główny rozwiązany z powodu tarć politycznych i opanowania Zarządu Oddziału przez komunistów, którzy rozbili organizację i doprowadzili ją do upadku. Jednocześnie reorganizacja Związku została powierzona Komisji Okręgowej Związków Zawodowych, która zwołuje na dzień 9 lipca r. b. o godz. 5 p.p. ogólne zebranie szewców i kamaszników m. Wilna w lokalu Związku przy ul. Kijowskiej Nr. 19.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Odczyt p. J. Wolskiego o kooperacji pracy.** W dniu 5 b. m., t. j. w czwartek, o godzinie 19 odbędzie się w sali Sekretarjatu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Wilnie, ul. Zawalna 1 m. 4. odczyt znanego kooperatysty, kierownika Sekcji Kooperacji Pracy przy Polskiem Tow. Polityki Społecznej w Warszawie, p. Jana Wolskiego na temat: „Możliwości rozwoju spółdzielczości pracy w Polsce".

Wstęp wolny.

SKARBOWA.

— **Zjazd Inspektorów skarbowych.** W dniu 2 bieżącego miesiąca, w gmachu Wileńskiej Izby Skarbowej, odbył się pod przewodnictwem prezesa Izby p. Jana Maleckiego, przy udziale inspektora ministerjalnego p. Artura Allanda, zjazd inspektorów skarbowych tutejszego Okręgu, na którym omawiane były sprawy wymiaru podatku dochodowego za rok 1928.

ARTYSTYCZNA.

— **Zarządzenie w sprawie hodowli gołębi pocztowych.** Onegdaj Starostwo Grodzkie w Wilnie wydało zarządzenie dotyczące wydanej w dniu 2 kwietnia 1925 r. ustawy w sprawie hodowli gołębi pocztowych.

Zarządzenie to ma na celu sprawdzenie wykonania powyższej ustawy. Organa policji zostały powołane do ścisłego wykonywania tych zarządzeń, w myśl których, hodowle gołębi pocztowych przez osoby nie mające zezwolenia Starostwa Grodzkiego i nie będące członkami Wileńskiego Towarzystwa hodowli gołębi p. nazwą „Orli Lot" (Warszawski zaułek Nr. 11) jest surowo wzbronione. Za nieprzestrzeganie przepisów dotyczących hodowli gołębi pocztowych pociągnie za sobą kary do 6 miesięcy aresztu lub 2000 zł grzywny. Przypominamy zatem, iż właściciel gołębi pocztowych winien niezwłocznie zapisać się w poczet członków T-wa hodowlanego „Orli Lot" oraz zarejestrować u władz administracyjnych I-ej instancji posiadane gołębie.

RÓŻNE.

— **Naczelnik Dyrekcji Wzajemnych Ubezpieczeń w Wilnie.** Onegdaj przybył do Wilna dyrektor Ubezpieczeń Wzajemnych p. Strzelecki, który przystąpił do inspekcji Wileńskich Towarzystw Ubezpieczeniowych.

Pobyt p. dyrektora Strzeleckiego w Wilnie potrwa zapewne dwa dni, poczem nastąpi odjazd do Warszawy.

— **Obsada ról w filmie „Pan Tadeusz".** W związku z przystąpieniem Polskiego T-wa Filmowego do zoperowania filmu p. t. „Pan Tadeusz" wieszcza Adama Mickiewicza, dowiadujemy się, że już została częściowo ustalona obsada ról w tym filmie przez najlepsze polskie siły artystyczne.

Część ról zostanie obsadzona jak następuje.

Zosia — p. Zajączkowska słynna artystka polska z Paryża, asesor — p. Roland. podkomorzy — p. Owerło, sędzia — p. Knake-Zawadzki; wojski — p. Gawlikowski, stolnik — p. Śliwicki, ks. Robak — p. Szymański.

— **Nowe władze P. P. S. w Wilnie.** Dnia 25 czerwca r. b. odbyła się konferencja partyjna P. P. S. w Wilnie, na której wybrano nowy Okręgowy Komitet Robotniczy w składzie następującym: Bartnicki Stanisław, Hołowniowa Stefanja, Pławski Stanisław, Przewalski Jan, Migacz Stanisław, Urbach Janusz, Kuran Zygmunt, Stążowski Franciszek, Zapolski Aleksander, Żejmo Jan, Petrusewicz Stanisław.

Teatr i muzyka.

— **Teatr „Polski sala „Lutnia".** Dziś satyryczna komedja „Mamusia".

— Jutro po raz drugi komedja „Medor".

— **Piątkowa premjera.** Pozyskany niedawno wysoce utalentowany reżyser i artysta Stanisław Dąbrowski pracuje obecnie z zespołem Teatru nad wystawieniem świetnej krotochwili „Magdalenki" w której sam kreuje postać Wilhelma II-go.

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ
Fala 435 mtr.
ŚRODA 4 lipca.

13.00. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 16.55—17.00. Chwilka litewska. 17.10—17.25. Muzyka z płyt gramofonowych firmy Józef Weksler w Warszawie ul. Marszałkowska 132. 17.25—17.50. Transmisja z Warszawy. „Legenda Tatr" odczyt z recytacją wygłosi dr. Franciszek Pajewski. 17.50—18.15. „O ewangielikach polskich" odczyt z działu „Ziemia Wileńska" wygłosi dyr. Wacław Gizbert-Studnicki. 18.15—19.00. Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy z okazji I rocznicy Koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. 19.00—19.25. Audycja dla dzieci. „Legeny" wygłosi H. Hohendlingerówna. 19.30—19.55. Transmisja z Warszawy. „Obrazy geograficzne naszych województw" odczyt wygłosi dr. Paweł Sosnowski. 19.55. Komunikaty. 20.10—22.00. Transmisja z Warszawy. Audycja ku uczczeniu 152-ej rocznicy ogłoszenia niepodległości Stanów Ziednoczonych Ameryki Północnej. 22.00—22.30. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, komunikaty P. A. T., policyjny, sportowy i inne.

Na wileńskim bruku.

— **Niedoszła do skutku kradzież.** Nocy onegdajszej usiłowano okraść t. zw. młyn kaukazki (Słowackiego 22).

Włamanie zostało udaremnione przez dozorcę, który spostrzegłszy złoczyńców podniósł alarm. Jednego z nich zatrzymano. Okazał się nim znany złodziej-recydywista niejaki Hirsz Cichok.

Wśród pism.

Ostatni (26) numer Tygodnika Illustrowanego przynosi bogaty materjał aktualny i artystyczny, z którego zwłaszcza reprodukcje z wystawy karykaturzystów muszą wbudzić duże zainteresowanie. Podróż prasy polskiej na statku „Gdynia" z Szwecji zilustrowana została i omówiona szczegółowo. Interesujący jest również materjał fotograficzny, dotyczący raidu chowrolotów przez Afrykę i Europę. Mnóstwo materjału bieżącego oraz obszerny dział beletrystyczny z Sieroszewskim, Choynowskim i Wołoszynowskim uzupełniają treść tego numeru.

SPORT.

Piłka nożna.

Mistrzostwa klasy A.
Makabi — 1 p. p. Leg. 1:0.

Słaba gra 1-go pułku.

Skra warszawska w Wilnie.

W ub. sobotę i niedzielę bawiła w Wilnie Skra warszawska (drużyna robotnicza), która rozegrała 2 mecze z miejscowemi drużynami: 1 p. p. Leg. i Makabi.

Warszawiacy wygrali obydwa mecze — pierwszy w stosunku 5:2, a drugi 2:1.

Wyniki powyższe świadczą wymownie o niskim poziomie gry drużyn wileńskich, gdyż Skra w tabeli warszawskiej a klasy zajmuje 4 miejsce.

Konferencja w sprawach w. f. z dyr Państw. Urzędu W. F. i P. W.

W czasie pobytu w Wilnie (w ub. sobotę) dyrektor Państw. Urzędu W. F. i P. W. płk. S. G. Ulrych odbył konferencję z przedstawicielami Wojewódzkiego, Miejskiego i Pow. Komitetu W. F. i P. W., delegatami organizacyj i związków sportowych, oraz oficerami p. w.

Na konferencji tej pułk. Ulrych wygłosił dłuższe przemówienie informując zebranych o zamierzeniach Państw. Urzędu W. F. i P. W., oraz o najważniejszych postulatach państwa w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Zawody pływackie w Trokach.

W dniach 7 i 8 lipca b. r. odbędą się w Trokach okręgowe zawody pływackie w specjalnym basenie wybudowanym na jeziorze Trockiem staraniem Wil. O. Z. P.

Pierwszego dnia odbędą się przedbiegi, drugiego zaś finały.

Termin zgłoszeń do zawodów upływa w dniu 5-VII b. r.

Listy do Redakcji.

Wielmożny Panie Redaktorze!

Proszę o umieszczenie następującego:

Dnia 30.VI. b. r. gdy zbliżałem się do swego domu usłyszałem za sobą okrzyk „stój". Obawiając się napaści niezatrzymałem się, lecz podbiegłem do posterunkowego, stojącego na ul. Legjonowej, prosząc go o pomoc. Bez żadnej podstawy osobnicy owi posądzając mnie o wybicie szyby odprowadzili mnie do komisarjatu bijąc mnie po drodze.

Podaję to, aby wszcząć w tej sprawie dochodzenie. *Rybicki Władysław.* 2066.

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9 — 3 ppoł. i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem—25 gr., w tekście I i II str. — 30 gr., III i IV str. — 25 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadesłane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Zagraniczne 50% drożej. Oddział w Grodnie—Orzeszkowej 5, tel. 368. Układ ogłoszeń 8-mio łamowy, na stronie IV 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: „Kurjer Wileński", s-ka z ogr. odp. Tow. Wyd. „Pogoń", Druk. „Pax", ul. św. Ignacego 5. Redakter odpowiedzialny Józef Jurkiewicz